

Z miłości przeznaczył nas dla siebie

To niepozorne zdanie z Listu Świętego Pawła zawiera w sobie wszystko, co można powiedzieć o relacji Pana Boga do każdego człowieka: *Przeznaczył nas dla siebie... z miłości*. Ktoś powie przekornie: *Ja tam nie chcę, by ktokolwiek przeznaczał mnie dla siebie, nawet z miłości*. A jeśli to jest Bóg? Oczywiście, nawet jeśli to jest Bóg, mogę tę miłość odrzucić. Mogę jednak być pewien, że tej miłości nie można stracić, a zawsze można do niej powrócić. Z miłością człowieka jest zupełnie inaczej. W każdej chwili można ją stracić i już nigdy nie odzyskać. Ileż to razy wielka miłość przekształca się w nieprzejednaną nienawiść. Miłość Pana Boga jest zupełnie inna niż ta ludzka. Bóg nie potrafi nienawidzić, choć wiele razy dajemy powody ku temu, naszą zmiennością, niestałością, wciąż powtarzającymi się grzechami, i dobrymi postanowieniami. Jeśli Bóg nie przestaje nas kochać to właśnie dlatego, że z miłości przeznaczył nas dla siebie. I tak jak roślinka nie potrafi żyć bez wody i słońca, tak my nie potrafimy żyć bez Bożej miłości. Im więcej Bożej miłości, tym więcej życia w nas. Tym więcej obfitości życia w nas, im więcej zbliżania się do źródeł obfitości miłującego nas Pana Boga. To nie jest ascetyczna teoria. To pokazuje nam życie na każdym kroku. Niech ten wakacyjny czas pomoże nam jeszcze bardziej doświadczyć tej prawdy o wielkiej miłości Pana Boga, który nas tak ukochał, przede wszystkim w osobie Pana Jezusa. Niech nic nie zniszczy w nas tego przekonania. **[prob.]**